

Sygn. akt I C 143/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant sekr. sąd. Anna Nasiłowska - Głódź

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa L. B., D. B.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. B. kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013 r do dnia zapłaty,

II. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz L. B. kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013 r do dnia zapłaty,

III. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. B. kwotę 4.117 (cztery tysiące sto siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz L. B. kwotę 4.117 (cztery tysiące sto siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7.551,10 zł (siedem tysięcy pięćset pięćdziesiąt jeden zł dziesięć gr) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 143/14

UZASADNIENIE

D. B. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12.2013 r do dnia zapłaty.

L. B. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12.2013 r do dnia zapłaty.

Nadto każdy z powodów wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swego żądania powodowie wskazali, iż w dniu 25.09.2009 r. w miejscowości N. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego zginął R. B. – syn powodów D. B. i L. B.. W chwili śmierci syn powodów miał zaledwie 19 lat. Winnym spowodowania wypadku został uznany S. R.. Wobec śmierci sprawy wypadku postanowieniem z dnia 26.01.2010 r Prokurator Rejonowy w Siedlcach umorzył śledztwo w przedmiotowej sprawie. Samochód, którym kierował sprawca wypadku w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powodowie wskazali, iż pozwany co do zasady przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku m.in. zwrócił koszty pogrzebu i przyznał powodom po 10.000 zł tytułem

zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci syna. Pismem z dnia 22.11.2013 r pełnomocnik powodów zgłosił pozwanemu żądanie zapłaty zadośćuczynienia. Pismem z dnia 12.12.2013 r pozwany odmówił powodom przyznania zadośćuczynienia ponad wypłacone kwoty. Powodowie wskazali na silne więzi emocjonalne, które łączyły ich ze zmarłym. Krzywda jakiej doznali na skutek śmierci R. B. jest ogromna. Żałoba, ból i krzywda nigdy się nie zakończyła, smutek i żal towarzyszą powodom do chwili obecnej. Śmierć syna była dla powodów najtragicznijszym wydarzeniem w życiu. Powodowie wskazali ,iż wysokość żądanych kwot została określona z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, a więc m.in. daty zdarzenia, daty dochodzenia roszczeń, okoliczności wypadku, relacji rodzinnych za życia zmarłego, sposobu przeżywania śmierci najbliższego członka rodziny bezpośrednio po wypadku jak i dziś oraz rozmiaru cierpień, bólu i tęsknoty jaka wiązała się ze stratą.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady za skutki przedmiotowego wypadku. Wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodom tytułem zadośćuczynienia kwoty po 10.000 zł. Zdaniem pozwanego dochodzone pozwem roszczenie jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Zgromadzone przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego dokumenty jednoznacznie wskazują, że poszkodowany w wypadku R. B. podróżując pojazdem jako pasażer na tylnej kanapie pojazdu w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, czym w znacznym stopniu przyczynił się do skutków wypadku, rozmiaru szkody. Powodowie nie udowodnili, by rozmiar doznanej przez nich krzywdy wskutek śmierci syna R. B. czynił dochodzone pozwem kwoty zadośćuczynienia za zasadne, że wyrządzona krzywda winna być zrekompensowana, przy uwzględnieniu dokonanych przez pozwanego wypłat, zadośćuczynieniem wskazanym w pozwie. Powodowie nie wykazali, aby ich przeżycia po śmierci syna R. B. były nadmierne i odbiegały od stopnia bólu towarzyszącemu każdej osobie, która utraciła osobę bliską. Cierpienia powodów są normalnym następstwem ujemnych przeżyć związanych ze śmiercią, którym towarzyszy wstrząs, poczucie krzywdy. Pozwany zakwestionował wysokość żądań powodów jako rażąco wygórowanych w stosunku do okoliczności faktycznych, jak i rozmiarów krzywdy.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 września 2009 r w na drodze między miejscowościami P. – C. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł R. B.. Sprawcą tego wypadku został uznany S. R., który kierując samochodem osobowym po wyjechaniu z łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i po zjechaniu z jezdni uderzył w drzewo. Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2010 r Prokurator Rejonowy w Siedlcach umorzył śledztwo w sprawie tego wypadku, wobec śmierci podejrzanego. (postanowienie k. 15 - 18)

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. (okoliczność bezsporna, akta szkodowe)

W dacie śmierci R. B. miał 19 lat. Był synem L. B. i D. B.. (odpis skrócony aktu zgonu k. 14)

W chwili wypadku R. B. mieszkał razem z rodzicami i rodzeństwem. Był najmłodszy z rodzeństwa. Uczył się w szkole zawodowej na kierunku mechanik – kierowca. Po zakończeniu zajęć lekcyjnych pomagał rodzicom w pracach w gospodarstwie rolnym. W perspektywie miał pozostać w domu rodzinnym razem z rodzicami, miał przejąć prowadzone przez rodziców gospodarstwo rolne, wybudować warsztat. Starsi bracia mieli wyprowadzić się z domu. R. B. z rodzicami i rodzeństwem łączyły bliskie, serdeczne relacje. Była to pogodna, szczęśliwa rodzina. Śmierć R. B. była traumatycznym przeżyciem dla jego rodziców i rodzeństwa. Powodowie nie byli w stanie samodzielnie zająć się przygotowaniem pogrzebu syna. Wyręczył ich w tym najstarszy syn. Zarówno ojciec jak i matka R. B. od chwili śmierci syna mają problemy z koncentracją, są zniechęceni do życia, mają trudności ze snem. D. B. do chwili obecnej przyjmuje leki uspokajające. Jeszcze długo po pogrzebie powodowie oczekiwali na powrót syna ze szkoły, wyglądali jego powrotu. W domu pozostały wszystkie rzeczy syna. Do chwili obecnej rodzice zmarłego kilka razy w tygodniu odwiedzają grób syna. W miejscu wypadku rodzice R. B. postawili kapliczkę, dbają o to, aby zawsze palił się tam znicz.

(wyjaśnienia D. B., L. B. składane w toku niniejszej sprawy, zeznania świadków: G. S., W. S., złożone podczas rozprawy w dniu 27.08.2014 r.)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powodów na mocy decyzji z dnia 08.02.2010 r kwoty po 10.000 zł dla każdego z nich tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci syna. (decyzja – akta szkody)

Pismem z dnia 22.11.2013 r powodowie ponownie wystąpili do pozwanego o zapłatę na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci syna kwot w wysokości po 100.000 zł dla każdego z powodów oraz kwot po 20.000 zł tytułem odszkodowania wobec pogorszenia się sytuacji życiowej dla każdego z rodziców zmarłego. (pismo k. 19 – 20)

Decyzją z dnia 12.12.2013 r pozwany ubezpieczyciel poinformował powodów, iż po analizie sprawy nie znalazł podstaw do przyznania zadośćuczynienia w żądanych kwotach, ponad wypłacone już kwoty po 10.000 zł na rzecz każdego z powodów oraz odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej powodów wobec śmierci ich syna. (pismo k. 21- 22)

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie poza sporem była odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za szkodę jakiej doznali powodowie na skutek śmierci R. B.. Sporna pomiędzy stronami jest wysokość należnego z tego tytułu zadośćuczynienia.

Ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) do art. 446 k.c. dodano § 4, zgodnie z brzmieniem którego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r.

Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. obejmuje różne aspekty krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej, w tym krzywdy z powodu utraconej więzi rodzinnej na skutek śmierci najbliższego członka rodziny.

Powodowie – rodzice zmarłego R. B. w toku postępowania sądowego domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego kwot po 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci śmierci syna. W toku postępowania likwidującego szkodę ubezpieczyciel przyznał na ich rzecz kwoty po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu żądania powodów w zakresie zadośćuczynienia są uzasadnione. Jak wynika z postępowania dowodowego przeprowadzonego w tej sprawie rodzina powodów była bardzo zżyta, szczęśliwa. Wszyscy członkowie rodziny utrzymywali pomiędzy sobą bliskie, ciepłe relacje, wspierali się wzajemnie. Syn powodów był bardzo związany ze swoimi rodzicami. Mieszkał z nimi, pomagał im w pracach w gospodarstwie rolnym. R. B. miał przejąć gospodarstwo rolne rodziców, najbardziej ze wszystkich dzieci powodów angażował się w pracę w tym gospodarstwie. Śmierć syna stanowiła dla powodów traumatyczne przeżycie. Cierpienia psychiczne powodów doznane po śmierci syna były bardzo intensywne. Obejmowały one wszystkie sfery ich funkcjonowania. W przypadku powódki D. B. wiadomość o śmierci syna spowodowała konieczność podania jej leków uspokajających, powódka nie mogła uwierzyć, w to co się stało, przez pięć dni do dnia pogrzebu powódka nic nie jadła. Przez pierwsze dwa – trzy miesiące po śmierci syna powódka wychodziła na autobus, którym syn wracał ze szkoły. Wpatrywała syna. Powódka miała problemy ze snem. Na stałe zaczęła przyjmować leki uspokajające. Przez pierwszy rok po śmierci syna rozmiar cierpień D. B. był znaczny, następnie zaczął stopniowo słabnąć. Powódka do chwili obecnej często przywołuje w pamięci osobę zmarłego syna. Rzeczy syna pozostają nadal w tych samych miejscach co przed wypadkiem. Wspomnienia zmarłego dziecka powodują u powódki przemijające stany obniżonego nastroju. Nie determinują one jednak całokształtu funkcjonowania powódki. Po śmierci syna D. B. ma poczucie mniejszej satysfakcji życiowej. Obniżyła się jej motywacja do podejmowania kontaktów społecznych. D. B. nadal nie zaadaptowała się w pełni do sytuacji życiowej po śmierci syna, co może stanowić wskazanie do podjęcia psychoterapii. L. B. nie mógł uwierzyć w śmierć syna, nie godził się z

nią. Po śmierci syna przez kilka miesięcy przyjmował leki uspokajające i nasenne. Powód zamknął się w sobie, izolował od otoczenia. Czuł ogromny żal po stracie dziecka. Rozmiar cierpienia L. B. po śmierci syna był znaczny, po upływie pół roku zaczął stopniowo słabnąć. Do chwili obecnej powód często wspomina syna, ma poczucie osamotnienia. Aktualny stan psychiczny powoda jest stabilny, ma prawidłowe relacje z otoczeniem. Jest jednak bardziej nerwowy. R. B. zajmował istotne miejsce w życiu swoich rodziców. Wiązali oni z R. B. określone nadzieje na przyszłość. Syn miał przejąć gospodarstwo rolne, a powodowie mieli się przy nim zestarzeć. Po śmierci syna powodowie zlikwidowali hodowlę trzody chlewnej, którą miał prowadzić zmarły syn. Obecnie żaden z pozostałych synów powodów nie chce pracować na gospodarstwie. Powyższe okoliczności wynikają z zeznań świadków: G. S., W. S., złożonych podczas rozprawy w dniu 27.08.2014 r. oraz opinii biegłego psychologa (k.87 - 96). Sąd uznał zeznania ww. świadków za w pełni wiarygodne. Są one logiczne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniają. Również wydane opinie biegłego psychologa są w pełni wiarygodne. Zostały one wydane w oparciu o cały materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie oraz po przeprowadzeniu badania powodów. Opinie te nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Oceniając zasadność wysokości żądania powodów wskazać należy, iż nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia matki i ojca po stracie dziecka. Zwłaszcza w sytuacji kiedy ta śmierć jest nagłą, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej. Tym samym zadośćuczynienie za taką krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się tej krzywdy inaczej naprawić. Życie ludzkie jest bezcenne. Tym samym zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej dla powodów nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W wyroku z dnia 3 czerwca 2011 Sąd Najwyższy stwierdził, iż skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienie spowodowane śmiercią bliskiej osoby. (Wyrok Sądu Najwyższego, III CSK 279/2010, Lex Polonica nr 2615917). Tym samym uznać należy, iż wysokość należnego zadośćuczynienia nie może mieć związku z sytuacją materialną strony powodowej. Zdaniem Sądu stan emocjonalny powodów D. B. i L. B. po śmierci syna, ogromne poczucie krzywdy jaką śmierć syna spowodowała u powodów, konsekwencje w obecnym życiu powodów uzasadniają ustalenie wysokości należnego na rzecz każdego z rodziców zadośćuczynienia w żądanych przez nich kwotach po 70.000 zł, ponad wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego przez pozwanego kwoty 10.000 zł. Tak ustalone kwoty spełnią swoje zadanie jako kompensacja poniesionej przez powodów krzywdy.

W toku przedmiotowej sprawy pozwany podniósł zarzut przyczynienia się zmarłego R. B. do zaistnienia szkody, poprzez podróżowanie samochodem w niezapiętych pasach bezpieczeństwa. W celu ustalenia zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków: R. M. (zeznanie z dnia 27 sierpnia 2014 r) i P. C. (zeznania z dnia 30 października 2015 r) nie wynika jednoznacznie czy poszkodowany R. B. miał w chwili wypadku zapięte pasy bezpieczeństwa. Zdaniem świadka R. M. mógł on mieć zapięte pasy bezpieczeństwa, ponieważ jego ciało nie uległo przemieszczeniu w pojeździe po wypadku w przeciwieństwie do drugiego pasażera. Jednak świadek w tym zakresie nie miał pewności. Tym samym zeznania tych świadków nie mogą być przydatne do ustalenia istotnych okoliczności związanych z zachowaniem poszkodowanego w chwili wypadku. Natomiast z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków (k.116 -118, k. 149 - 163, k. 184 - 186) wynika, że obrażenia R. B. odniesione wskutek przedmiotowego wypadku wskazują na to, że w chwili wypadku nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zdaniem biegłych, gdyby poszkodowany R. B. podróżował w zapiętych pasach bezpieczeństwa to zakres i rozmiar obrażeń ciała, których doznałby poszkodowany na skutek wypadku byłby co najmniej bardzo poważny, zaś możliwość przeżycia niska. Przy zapiętych pasach bezpieczeństwa skutek wypadku dla poszkodowanego R. B. podróżującego na tylnej kanapie po lewej stronie pojazdu byłby najprawdopodobniej w dalszym ciągu śmiertelny. W ustalonym przez biegłych mechanizmie wypadku poszkodowany R. B. mógłby doznać podobnych urazów, gdyby podróżował w zapiętych pasach bezpieczeństwa. Prawdopodobnie mniejsze byłyby obrażenia doznane w obszarze głowy, większe zaś w obrębie klatki piersiowej, brzucha, miednicy i szyi, ponieważ powstałyby urazy spowodowane uderzeniem tułowia w zapięte pasy bezpieczeństwa. Sąd wydane przez biegłych opinie uznał za w pełni wiarygodne. Biegli szczegółowo ustalili przebieg wypadku, mechanizm powstania obrażeń u pokrzywdzonego. Poza tym opinie te nie były kwestionowane przez

żadną ze stron. Mając na uwadze powyższe ustalenia uznać należy, iż pokrzywdzony R. B. podróżował bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Jednak jego postępowanie nie miało wpływu na powstanie i rozmiar szkody. Biegli wskazali, iż niezależnie od zapiętych pasów bezpieczeństwa skutek wypadku byłby dla poszkodowanego śmiertelny z uwagi na siłę zderzenia pojazdu z przeszkodą, jej kierunek i miejsce przyłożenia, a także wysoką prędkość pojazdu. R. B. zajmował w chwili wypadku miejsce z tyłu po lewej stronie, zgniatane elementy nadwozia i wnętrza pojazdu niezależnie od zapiętych pasów bezpieczeństwa mogły ostro lub tępokrawędziście uszkadzać jego ciało. Jak wskazali biegli doświadczenie uczy, iż w przypadku zderzeń samochodu o dużej prędkości z drzewem to niezapięcie pasów może dać niekiedy szansę przeżycia, w przypadku wypadnięcia ciała i upadku na miękkie podłoże. Sąd w całości podziela wnioski biegłych zawarte w treści wydanych opinii. Mając na uwadze powyższe nie można uznać, aby poszkodowany przyczynił się swoim zachowaniem do powstania i rozmiaru szkody. Niezależnie od rodzaju obrażeń skutek wypadku dla poszkodowanego R. B. byłby taki sam.

Odsetki ustawowe od uwzględnionych kwot Sąd zasądził od dnia następującego po dniu 12 grudnia 2013 r. tj. dniu wydania przez ubezpieczyciela decyzji odmownej w zakresie wypłaty zadośćuczynienia żadanego przez powodów. Ponieważ pozwany w dniu 12.12.2013 r uznał, iż dysponuje wystarczającym materiałem do podjęcia decyzji w zakresie żądań powodów zasadnym jest przyjęcie, iż od dnia następującego po tej dacie powinny rozpocząć bieg odsetki ustawowe od uwzględnionych przez Sąd kwot. W toku przedmiotowej sprawy nie zostały podniesione żadne nowe okoliczności, które nie byłyby znane ubezpieczycielowi w chwili zakończenia likwidacji szkody.

W zakresie kosztów procesu Sąd orzekł stosownie do treści rozstrzygnięcia o żądaniach głównych. Ponieważ żądanie powodów zostało uwzględnione w całości Sąd na mocy art. 98 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów zwrot poniesionych przez nich kosztów procesu w postaci uiszczonej części opłaty od pozwu oraz kosztów wynagrodzenia pełnomocnika stosownie do treści § 6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Jednocześnie Sąd obciążył pozwane towarzystwo ubezpieczeń obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych w toku postępowania kosztów w części dotyczącej nieuiszczonych opłat od pozwu oraz nieuiszczonych kosztów opinii biegłych.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.